

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

przy udziale zainteresowanych E. P., A. P. (1), B. P. (1), A. P. (2), D. P., M. P. (1), K. P. (1), R. P., Z. P., K. P. (2), J. P., C. P., B. P. (2), M. P. (2), G. R. (1), P. R., D. R., M. R. (1), M. R. (2), G. R. (2), Z. S. (1), T. Ś., H. Ś., K. Ś. (1), K. Ś. (2), R. Ś., A. S. (1), W. S. (1), Ł. S. (1), R. S. (1), E. S. (1), M. S. (1), T. S. (1), A. S. (2), W. S. (2), J. S. (1), M. S. (2), Z. S. (2), W. S. (3), J. S. (2), E. S. (2), J. S. (3), W. R., J. R. (1), K. R. (1), M. R. (3), Z. R., M. R. (4), J. R. (2), E. I., K. R. (2), R. R., H. R., Z. S. (3), M. S. (3), A. S. (3), P. S. (1), T. S. (2), E. S. (3), R. S. (2), E. S. (4), J. S. (4), P. S. (2), Ł. S. (2), M. S. (4), P. S. (3), P. S. (3), A. S. (4), J. S. (5), K. S., M. S. (5), M. S. (6), E. S. (5) i D. S.

o wysokość składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 marca 2014 r. sygn. akt VI U 759/13

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 5 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. ustalił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych – pracowników zatrudnionych u płatnika składek (...) Spółka Akcyjna w G. w wymienionych okresach przy uwzględnieniu świadczeń wypłaconych z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych wskazując, że świadczenia te przyznano z pominięciem sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej zainteresowanych jako osób uprawnionych do korzystania z funduszu.

W odwołaniach od powyższych decyzji płatnik składek (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o ich zmianę i orzeczenie, że wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zainteresowanych, jako pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę u płatnika składek nie ulega podwyższeniu o wysokość świadczeń socjalnych wypłacanych zainteresowanym w latach 2009-2011 z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonym decyzjom odwołujący się zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. przepisu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. nr 161, poz. 1106) przez przyjęcie, iż świadczenia wypłacone pracownikom z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych stanowią podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a w konsekwencji na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego podtrzymując argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (punkt I) oraz zasądził od płatnika składek (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 4.440 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Zainteresowani w niniejszej sprawie: E. P., A. P. (1), B. P. (1), A. P. (2), D. P., M. P. (1), K. P. (1), R. P., Z. P., K. P. (2), J. P., C. P., B. P. (2), M. P. (2), G. R. (1), P. R., D. R., M. R. (1), M. R. (2), G. R. (2), W. R., J. R. (1), K. R. (1), M. R. (3), Z. R., M. R. (4), J. R. (2), E. I., K. R. (2), R. R., H. R., Z. S. (3), M. S. (3), A. S. (3), P. S. (1), T. S. (2), E. S. (3), R. S. (2), E. S. (4), J. S. (4), D. S., P. S. (2), Ł. S. (2), M. S. (4), P. S. (3), P. S. (4), A. S. (4), J. S. (5), K. S., M. S. (5), M. S. (6), A. S. (1), W. S. (1), Ł. S. (1), R. S. (1), E. S. (1), E. S. (5), M. S. (1), T. S. (1), A. S. (2), W. S. (2), J. S. (1), M. S. (2), Z. S. (2), W. S. (3), J. S. (2), E. S. (2), J. S. (3), Z. S. (1), T. Ś., H. Ś., K. Ś. (1), K. Ś. (2), R. Ś., byli pracownikami (...) w latach 2009-2011 uprawnionymi do korzystania ze świadczeń funduszu. Zgodnie z regulaminem Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przysługiwały im: zapomogi bezzwrotne dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej lub w przypadkach losowych, dofinansowanie wypoczynku urlopowego i świadczenia okolicznościowe (§ 9). Wnioski o świadczenia z Funduszu mogły składać osoby uprawnione zarówno za siebie jak i za innych (§ 10 in fine). Wniosek – oświadczenie powinno zawierać cel na jaki ma być wykorzystana pomoc finansowa oraz termin jej wykorzystania (§ 11). W oświadczeniu powinny być podane dochody brutto na osobę w rodzinie za trzy miesiące poprzedzające miesiąc złożenia wniosku (§ 11). Decyzję o przyznaniu lub odmowie przyznania środków z Funduszu podejmował Kierownik zakładu w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, wielkości uzyskanej już pomocy z Funduszu, możliwości finansowych Funduszu i ilości wniosków złożonych przez osoby uprawnione (§ 10) w terminie siedmiu dni od wpłynięcia wniosku (§ 13). W 2009 roku został przyjęty plan działalności socjalnej zatwierdzony przez Prezesa płatnika (Dyrektora oddziału) i przedstawicieli załogi. Według uzgodnień świadczenia okolicznościowe dla łącznej liczby 241 pracowników miały zostać wypłacone z okazji Wielkanocy, rozpoczęcia roku szkolnego i Bożego Narodzenia według kryterium stażu pracy, tj. dla pracujących do 0,5 roku - 100 zł, dla pracujących od 0,5 roku do 1 roku - 200 zł i dla pracujących powyżej 1 roku - 300 zł (vide plany działalności socjalnej na 2009 rok). Faktycznie wypłacono wymienione świadczenia okolicznościowe, z tą różnicą, że z okazji rozpoczęcia roku szkolnego zasady wypłaty zmieniono, wypłacając kwotę 100 zł dla każdego uprawnionego (vide uchwała Zarządu nr 11). W

roku 2010 świadczenia okolicznościowe według tych samych zasad stażowych wypłacono z okazji majówki i świąt Bożego Narodzenia (vide uchwała Zarządu nr 5). W 2011 roku świadczenia okolicznościowe wypłacono uprawnionym podzielonym z uwagi na staż pracy z okazji Wielkanocy i świąt Bożego Narodzenia (vide uchwały Zarządu). Uprawnieni pracownicy nie składali wniosków o świadczenia okolicznościowe. Przedstawiciele załogi nie dysponowali wiedzą o sytuacji życiowej, materialnej i rodzinnej każdego z ponad 200 uprawnionych. Zarząd spółki uchwałą z dnia 19 sierpnia 2009 r. nr 11 zmienił, bez konsultacji z przedstawicielami załogi, zasady wypłaty świadczeń z okazji rozpoczęcia roku szkolnego decydując o wypłacie po 100 zł na każdego uprawnionego.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz podstaw prawa powołanych poniżej Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Najpierw sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wbrew twierdzeniom płatnika składek organ rentowy jest uprawniony do weryfikacji świadczeń wypłacanych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zgodnie bowiem z art. 83 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa) zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek. Nie ulegało wątpliwości, że w rozpatrywanych sprawach chodziło o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Organ rentowy mógł zatem objąć zakresem wydanych decyzji środki wypłacone przez płatnika z ZFŚS, a potwierdzają to judykaty Sądu Najwyższego, w tym najnowszy wyrok z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12 czy też wyrok tego Sądu z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że w podobnym tonie wypowiadają się także Sądy Apelacyjne, w tym Sąd Apelacyjny w Szczecinie, który w sprawie III AUa 651/13 uchylił wyrok sądu pierwszej instancji oparty na tezie, że organu rentowy nie ma kompetencji do kwestionowania świadczeń wypłaconych pracownikom z ZFŚS.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z kwestionowanym przez płatnika przepisem § 2 ust.1 pkt. 19 rozporządzenia w sprawie ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne: podstawy wymiaru składek nie stanowią świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Przepis ten niewątpliwie ustanawia wyjątki od zasady, że wszystkie przychody pracownika, które uzyskał od pracodawcy stanowią podstawę wymiaru składek na jego ubezpieczenie społeczne (zdrowotne). Przy czym, Sąd ten podkreślił, że jako wyjątek od zasady powyższy przepis nie podlega wykładni rozszerzającej.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że płatnik zaskarżając decyzje organu rentowego powołał się na zapisy Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w tym jego § 5 odnoszący się do tworzenia planu gospodarowania środkami funduszu, oraz na fakt, iż kwestionowane przez organ rentowy wypłaty były dokonywane z funduszu, o którym ten regulamin mówi.

W odpowiedzi na powyższe, sąd pierwszej instancji zaznaczył, że stanowisko zawarte w odwołaniach całkowicie pomijało istotę sporu, jaką jest ustalenie czy regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych obowiązujący u płatnika składek był respektowany przy wypłacie kwestionowanych świadczeń, a nadto czy dokonane na rzecz pracowników wypłaty realizowały cele socjalne, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, który stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu (ust. 1). Zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów (ust. 2).

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowody zgromadzony w sprawie wykazał niezbicie, że płatnik składek dokonywał wypłat kwestionowanych świadczeń w latach 2009-2011 niezgodnie z regulaminem ZFŚS, a nadto z naruszeniem

regulacji art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W regulaminie obowiązującym u płatnika określono tryb ubiegania się o świadczenia z Funduszu. Procedura wymagała, aby osoby uprawnione składały oświadczenia/wnioski, w których wskazują wysokość dochodu na osobę w rodzinie z trzech miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku i cel na jaki chcą uzyskaną pomoc wykorzystać i w jakim terminie (§ 11 in fine i § 12 Regulaminu). Kierownik zakładu miał wydawać decyzje o przyznaniu pomocy w terminie 7 dni od otrzymania wniosku biorąc pod uwagę sytuację życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej, wielkość uzyskanej wcześniej pomocy z Funduszu, możliwości finansowe Funduszu i ilość złożonych wniosków (§ 10 i 13 Regulaminu). W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały, praktyka przyznawania świadczeń z Funduszu zakwestionowanych przez organ rentowy była całkowicie odmienna i sprzeczna z zasadami wynikającymi z Regulaminu. Procedury składania wniosków w ogóle nie stosowano. Twierdzenie, że skutecznie zastąpiła ją opinia przedstawicieli załogi wyrażana raz w roku co do planu podziału środków z funduszu, było nieuzasadnione, albowiem przy załodze liczącej kilkaset osób żaden przedstawiciel załogi nie był w stanie z pamięci podać kwoty dochodu na osobę w rodzinie każdego pracownika, nie mówiąc już o tym, że musiałyby wiedzieć na jaki cel pomoc socjalną każdy z pracowników wykorzysta. Charakter zapisów regulaminu co do oświadczeń/wniosków osób uprawnionych nie pozostawiał wątpliwości, że chodziło o wnioski na piśmie. Pełnomocnik spółki przyznał zresztą, że przedstawiciele załogi, którzy rzekomo znali sytuację rodzinną, materialną i życiową każdego z zainteresowanych, nie sporządzali żadnych notatek na temat tej sytuacji. Zatem zdaniem sądu meriti, wskazywało to na działania pozaregulaminowe arbitralnie rozstrzygające kwestię sytuacji życiowej uprawnionych. Kolejną regulaminową zasadę wydawanie indywidualnych decyzji przez kierownictwo spółki w sprawie przyznania poszczególnych świadczeń konkretnym pracownikom, zastąpiły uchwały Zarządu odnoszące się do ogółu uprawnionych, podzielonych z uwagi na staż pracy w spółce. Z przedłożonych do akt uchwał Zarządu za sporne lata 2009-2011 żadna nie wymienia indywidualnie osób uprawnionych, nie mówiąc już o jakiegokolwiek weryfikacji sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej tych osób. Co więcej odnośnie świadczenia okolicznościowego z okazji rozpoczęcia roku szkolnego w 2009 roku w palnie podziału środków z ZFŚS zapisano podział z uwagi na staż pracy w spółce, a uchwała nr 11 Zarządu spółki ustalenie to jednostronnie zmieniała, ponieważ na jej podstawie każdy uprawniony otrzymał po 100 zł.

Konstatując sąd pierwszej instancji uznał, że przyznawanie świadczeń z funduszu zainteresowanym pracownikom odbywało się z rażącym naruszeniem Regulaminu, który płatnik uchwalili. Kolejną równie ważną kwestią jak naruszenie regulaminu ZFŚS było oparcie wypłaty świadczeń z Funduszu nie na celu socjalnym, a stażu pracy poszczególnych uprawnionych. Nie ma tutaj znaczenia ani to, że przedstawiciele załogi wyrazili zgodę na taki podział, ani to, że nikt z uprawnionych tego nie kwestionował. Istotne było bowiem to, czy wypłaty te były finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach obowiązującego w spółce Regulaminu ZFŚS. Decydującą rolę przy dokonywaniu tej oceny odgrywał zatem przepis art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, który wskazywał co jest środkiem przeznaczonym na cele socjalne. Tylko bowiem świadczenia, których wypłata odbywała się zgodnie z zasadami Regulaminu ZFŚS obowiązującego u danego pracodawcy oraz była uzależniona od sytuacji życiowej, materialnej i rodzinnej osoby uprawnionej, mogły być uznane za określone w § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia i nie stanowiły podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanych pracowników. Przy czym Sąd Okręgowy miał na uwadze, że taka konkluzja wynika z analizy poglądów judykatury i orzecznictwa. W cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r. czytamy wprost: przepis ten (§ 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia) nie tylko wskazuje źródło finansowania wymienionych świadczeń, ale także odnosi się do zasad ich wypłacania, skoro są to świadczenia wypłacane pracownikom „w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych”. Ramy te zaś określają przepisy ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz regulaminy ustanawiające zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej. W komentarzu A. M. czytamy natomiast: artykuł 8 ust. 1 u.z.f.ś.s. określa podstawową zasadę wykorzystywania środków funduszu, stanowiącą, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej. Ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie zawiera przepisu upoważniającego do tworzenia zasad podziału funduszu będących w sprzeczności z przepisem art. 8 ust. 1 u.z.f.ś.s., jest to więc przepis bezwzględnie obowiązujący. Brzmienie art. 8 ust. 1 u.z.f.ś.s. nie upoważnia do przyznawania osobom uprawnionym

prawa do świadczeń socjalnych w takiej samej wysokości. Byłoby to bowiem w istocie przyznawanie tym osobom dodatku do wynagrodzenia czy emerytury. Przepis ten wyraźnie bowiem określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. To powiązanie może oznaczać tylko jedno: im gorsza jest sytuacja osoby uprawnionej, tym wyższe powinno być świadczenie. Nakłada to na przyznających świadczenia obowiązek indywidualnej (w żadnym wypadku zbiorowej) kwalifikacji wniosków. Jednoznacznie powyższe rozważania podsumował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09 (LEX nr 537030) stwierdzając, że przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych powinny być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Nie ma w tym zakresie wyjątków. Nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może zmienić tej zasady. Jeżeli wypłata bonów towarowych nie ma charakteru socjalnego, gdyż nie wiąże otrzymania bonów z kryterium socjalnym, to bono należy uznać za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w związku z § 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe - Dz. U. nr 161, poz. 1106) oraz art. 81 ust. 1 ustawy z 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych).

Odnosząc poglądy doktryny do rozpatrywanej sprawy Sąd Okręgowy podkreślił, że nie sposób uznać, iż (...) dochował standardów pozwalających na uznanie spornych świadczeń za niestanowiące podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Oprócz ewidentnego naruszenia zasad przyznawania świadczeń zawartych w swoim Regulaminie płatnik wypłacał sporne świadczenia nie na cele socjalne, ale jako dodatki do wynagrodzenia mające poprawić sytuację finansową pracowników. Nie były to zatem świadczenia wypłacane na cele socjalne. Świadczą o tym dobitnie zapisy uchwał Zarządu spółki za sporne okresy, w których wysokość świadczeń uzależniono od stażu pracy uprawnionych, w myśl zasady im wyższy staż pracy tym wyższe świadczenie. Staż pracy u odwołującego się nie jest w jakimkolwiek elemencie kryterium socjalnym, tj. takim które opiera się na analizie sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej uprawnionych pracowników. Staż pracy pozostaje indyferentny w stosunku do sytuacji łącznie analizowanych warunków rodzinnych, materialnych i życiowych poszczególnych pracowników. Łatwo bowiem w grupie pracowników o najniższym stażu w spółce znaleźć członków rodzin wielodzietnych w trudnej sytuacji materialnej, a także osoby dobrze sytuowane nie mające na utrzymaniu innych osób. Podobna sytuacja zachodzi w każdej grupie wydzielonej arbitralną decyzją płatnika składek, ze względu na staż pracy w spółce. Potwierdził to pełnomocnik spółki wskazując, że nie wyklucza sytuacji, iż w każdej z grup wyodrębnionych ze względu na staż pracy znajdują się zarówno osoby dobrze sytuowane, jak i takie, które mają trudną sytuację materialną czy rodzinną. Oznaczało to, że przydział spornych świadczeń nie był dokonywany w celach socjalnych, ponieważ wówczas osoby w trudniejszej sytuacji materialnej otrzymywałyby wyższe świadczenia od osób w dobrej sytuacji materialnej.

Reasumując Sąd Okręgowy wskazał, że płatnik składek opracował czytelne i zgodne z prawem zasady wypłaty świadczeń z (...) w Regulaminie. Z siebie tylko wiadomych powodów zrezygnował ze stosowania tej przejrzystej i sprawiedliwej procedury, na rzecz arbitralnej i nie mającej cech socjalnych wypłaty pracownikom dodatków do wynagrodzenia, kierując się kryterium ich stażu pracy w spółce. Tym samym doprowadził do sytuacji, w której organ rentowy mógł zasadnie zakwestionować cel socjalny dokonanych wypłat i wliczył je do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie poszczególnych pracowników.

Na zakończenie sąd pierwszej instancji odniósł się do kwestii proceduralnej jaką było oddalenie wniosku pełnomocnika spółki o przesłuchanie w charakterze strony jej Prezesa na okoliczność sposobu i zasad wydatkowanie środków z ZFŚS, kryteriów i zasad przyznawania świadczeń z ZFŚS w latach 2009-2011 podnosząc, że zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Podobnie w myśl art. 217 § 2 i 3 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd pomija

twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Sąd Okręgowy uznał wniosek dowodowy płatnika składek po pierwsze za spóźniony, ponieważ mógł być złożony w odwołaniu. Odwołująca się nie udowodniła, że wniosku tego nie zgłosiła we właściwym czasie bez swojej winy, albowiem twierdzenie, iż potrzeba jego złożenia wyniknęła po wydaniu wyroku w podobnej sprawie przez Sąd Apelacyjny, zawiera w sobie założenie, że płatnik składek antycypował orzeczenie sądowe i dopiero kiedy okazało się ono niekorzystne, wniosek dowodowy w tym zakresie złożył. Rozumowanie takie zawiera w sobie pierwiastek subiektywny, co oznacza, że gdyby pełnomocnik spółki złożył inną treść wyroku Sądu Apelacyjnego, to taki wniosek zostałby złożony wcześniej. Oznacza to swoiste zawinienie w niezłożeniu wniosku dowodowego wcześniej, ponieważ każdy rozsądnie działający człowiek, a tym bardziej z wykształceniem prawniczym, nie może uzależniać swojej inicjatywy dowodowej od zdarzenia przyszłego i niepewnego jakim jest orzeczenie sądu w podobnej sprawie.

Po drugie, sąd meriti podniósł, że regulamin ZFŚS to źródło prawa pracy (art. 9 § 1 k. p.). Skoro zatem regulamin obowiązujący w spółce jest aktem normatywnym, a nie oświadczeniem woli (art. 58 k.c.), to jego przepisy nie poddają się wykładni oświadczeń woli stron, co oznacza, że zeznania Prezesa spółki zapisów regulaminu zmienić nie mogły.

Po trzecie sąd ten podniósł, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione w dokumentach, którym sąd w całości dał wiarę. Zasady i kryteria podziału środków z ZFŚS za lata 2009-2011 zostały udokumentowane w planach działalności socjalnej na każdy sporny rok, uchwałach zarządu spółki co do wysokości odpisu na fundusz socjalny i uruchomienia środków na poszczególne cele socjalne. Jak przyznał pełnomocnik płatnika składek innych dokumentów niż złożone do akt nie było. Dlatego nie sposób było uznać, że zeznania Prezesa spółki mogły zmienić zapisy wskazanych dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały. Ponadto wniosek o przesłuchanie Prezesa jawił się jako zmierzający do przedłużenia postępowania, albowiem bezspornie powodowałby konieczność odroczenia rozprawy.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania, że pominięcie dowodu z zeznań Prezesa spółki naruszało art. 227 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. Przepisy te dotyczą dowodów mających istotne znaczenie dla sprawy, a jak wykazano wyżej, dowód z zeznań Prezesa spółki takiego waloru nie posiadał.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołania.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się płatnik składek (...) S.A. z siedzibą w G., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania:

- przepisu art. 232 k.p.c. poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu z dokumentów w aktach ZUS, pomimo iż nie zachodziły w sprawie wyjątkowe okoliczności uzasadniające dopuszczenie dowodu niezawnioskowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. a strona była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika;

- przepisu art. 5 k.p.c. poprzez naruszenia zasady równości stron, polegające na zastosowaniu wobec płatnika składek sankcji określonej w przepisie art. 207 § 6 k.p.c. ze wskazaniem, że płatnik składek był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika oraz dopuszczeniu z urzędu wniosków dowodowych nie zgłoszonych w odpowiedzi na odwołanie w sytuacji, gdy zarówno płatnik składek jak i organ rentowy reprezentowani byli przez profesjonalnych pełnomocników;

- przepisu 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze strony R. M., w sytuacji, gdy przeprowadzenie dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy, albowiem wniosek został

złożony na pierwszej rozprawie, która została odroczone, tak więc istniała możliwość, bez uszczerbku dla szybkości postępowania, przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze strony R. M.;

- przepisu art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez uznanie, że dowód z przesłuchania w sprawie w charakterze strony zmierza do ustalenia treści regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, choć dowód ten został zgłoszony na okoliczność sposobu i zasad przyznawania świadczeń socjalnych oraz przyjętych kryteriów ich podziału;

- przepisu art. 244 k.p.c. i art. 235 § 1 k.p.c. po przez dopuszczenie dowodu z dokumentów w aktach ZUS bez ujawniania poszczególnych dokumentów, co uniemożliwia stronie zajęcie stanowiska odnośnie do każdego dokumentu, jak również narusza zasadę bezpośredniości, wyrażającą się w tym, iż postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, zaś sąd pierwszej instancji oparł orzeczenie na aktach postępowania administracyjnego;

2. sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że wypłacane przez płatnika składek świadczenia były dodatkami do wynagrodzenia, a nie świadczeniami socjalnymi, pomimo, iż świadczenia te były wypłacane z funduszu socjalnego i spełniały przesłanki do uznania ich za świadczenia socjalne, albowiem były wypłacane w oparciu o kryteria uzależnione od sytuacji życiowej pracowników;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, przez przyjęcie, że świadczenia wypłacone pracownikom płatnika składek stanowią ich przychód, który wliczany jest do podstawy wymiaru składek,

- § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, poprzez niezastosowanie tego przepisu,

- art. 8 ust. 1 ustawy o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych, przez przyjęcie, że płatnik składek dokonując wypłat z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie zastosował kryteriów uzasadniających przyznanie świadczeń z funduszu.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości odwołań od decyzji objętych niniejszym postępowaniem,

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem pierwszej instancji według norm przepisanych,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

- zasądzenie kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nadto apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony R. M. na okoliczność sposobu i zasad wydatkowania środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w latach 2009-2011, kryteriów i zasad przydziału świadczeń z Funduszu w powyższym okresie.

W bardzo obszernym uzasadnieniu apelujący omówił poszczególne zarzuty przytaczając zarówno treść powołanych przepisów, jak i bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego na poparcie każdego z nich. Zaprezentował też różne stanowiska przyjmowane w doktrynie i orzecznictwie zmierzające do wykazania, że wypłacone świadczenia będące

przedmiotem sporu w niniejszej sprawie winny być wyłączone z podstawy wymiaru składek z uwagi na bezsporny fakt, iż były finansowane ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Odnosnie istoty sprawy apelujący zakwestionował stanowisko Sądu Okręgowego, który ustalił, iż wypłacane zainteresowanym świadczenia nie były wypłacane na cele socjalne, lecz jako swoistego rodzaju dodatki do wynagrodzenia, a w konsekwencji podzielił stanowisko organu rentowego o włączeniu wartości tych świadczeń do podstawy wymiaru składek.

Z kolei, przedstawiając swoje stanowisko apelujący reasumował, że skoro dokonane przez płatnika składek wypłaty sfinansowane zostały, co jest bezsporne, ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych jako świadczenia na okoliczność świąt Bożego Narodzenia, Świąt Wielkanocnych, czy nowego roku szkolnego, to zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia nie są wliczane do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie, gdyż mieszczą się w dyspozycji tego przepisu. Niezasadne jest zatem przyjęcie przez organ rentowy, że przysługują mu uprawnienia do weryfikacji kryteriów socjalnych.

Ponadto płatnik podkreślił, że doświadczenie życiowe wskazuje, iż w zakładach pracy, w których są tworzone fundusze świadczeń socjalnych (nie wyłączając sądów, prokuratur i ZUS) świadczenia socjalne z tytułu Świąt Bożego Narodzenia czy Świąt Wielkanocnych są wypłacane pracownikom bez składania w formie pisemnej wniosku o to świadczenie. W przedmiotowej sprawie świadczenia były przyznawane na podstawie uchwały zarządu, czyli decyzji pracodawcy, zachowany więc został, wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, § 10 i 13 Regulaminu ZFŚS.

Odnosząc się do kwestii celu socjalnego apelujący podniósł, że ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych definiuje w art. 2 pkt 1, że działalność socjalna to usługi świadczone przez zakłady pracy na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową. Definicja ta daje zatem pracodawcy możliwość wręczania ze środków funduszu, między innymi, bonusów finansowych z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Świąt Wielkanocnych, czy nowego roku szkolnego, z tytułu zwiększonych wydatków w tych okresach. Warunkiem umożliwiającym ich przyznanie jest zapisanie takich form pomocy w regulaminie funduszu, co też w przedmiotowej sprawie ma miejsce i wynika z § 9 Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W tym ujęciu nie można pominąć, że uwarunkowania kulturowe i obyczajowe Polaków wskazują na zdecydowanie rodzinny charakter zarówno Świąt Bożego Narodzenia jak i Świąt Wielkanocnych. Powszechnie akceptowane jest wystawne i podniosłe przeżywanie tych świąt jak i obdarowywanie członków rodziny prezentami. Wiąże się to zaś z kosztami. Podobnie rzecz ma się w okresie poprzedzającym rozpoczęcie każdego roku szkolnego, charakteryzującym się zwiększonymi w sposób znaczny wydatkami na zakup podręczników, zeszytów, przyborów szkolnych dla członków rodziny pracowników Odwołującego się.

Podsumowując apelujący stwierdził, że wypłata środków z rachunku zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, w wysokości nieprzekraczającej wskazanej w przepisach ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych jest zawsze wypłatą świadczeń finansowanych ze środków na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Wypłacone zatem ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych i bezsprzecznie na cele socjalne środki finansowe, nie stanowią podstawy wymiaru składek zarówno na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe pracowników, składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Pracy.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie organu zarzuty i wywody skarżącego w przedmiocie naruszenia przez sąd meriti wskazanych w apelacji przepisów postępowania cywilnego i prawa materialnego są całkowicie chybione. Organ podzielił stanowisko sądu, że przyjęte kryterium stażu pracy nie wyczerpuje dokonania analizy indywidualnej sytuacji pracowników, a o wadliwym sposobie przyznawania spornych świadczeń przesądza fakt nie przestrzegania, przez płatnika regulaminowej procedury, która wymagała, aby osoby uprawnione składały oświadczenia (wnioski), w których wskazują wysokość dochodu na osobę w rodzinie z trzech

miesiący poprzedzających miesiąc złożenia wniosku i cel na jaki chcą uzyskać pomoc wykorzystać i w jakim terminie (§ 11 in fine i § 12 regulaminu).

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutom apelującego, podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że sporne w niniejszej sprawie świadczenia w postaci świadczeń finansowych z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy od kwietnia 2009 r. do grudnia 2011 r. oraz z okazji nowego roku szkolnego czy majówki, chociaż przyznane i wypłacone zainteresowanym w niniejszej sprawie pracownikom w ramach ZFŚS stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych.

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy odnosi się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem stwierdzenie ich zasadności prowadziłoby do zakwestionowania zarówno ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji, jak i oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie.

W odpowiedzi na zarzut naruszenia:

- art. 232 k.p.c. poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu z dokumentów w aktach ZUS pomimo, że nie zachodziły w sprawie wyjątkowe okoliczności uzasadniające dopuszczenie dowodu niezawnioskowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych,

- art. 5 k.p.c. poprzez naruszenia zasady równości stron, polegające na zastosowaniu wobec płatnika składek sankcji określonej w przepisie art. 207 § 3 k.p.c., ze wskazaniem, że płatnik składek był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika oraz dopuszczeniu z urzędu wniosków dowodowych nie zgłoszonych w odpowiedzi na odwołanie, w sytuacji, gdy zarówno płatnik składek jak i organ rentowy reprezentowani byli przez profesjonalnych pełnomocników,

- art. 244 k.p.c. i art. 235 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z dokumentów w aktach ZUS bez ujawniania poszczególnych dokumentów, co uniemożliwia stronie zajęcie stanowiska odnośnie do każdego dokumentu, jak również narusza zasadę bezpośredniości, wyrażającą się w tym, że postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, zaś sąd pierwszej instancji oparł orzeczenie na aktach postępowania administracyjnego

należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem, którego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08 (LEX nr 580253) postępowanie przed organem rentowym jest pierwszym etapem sprawy i po odwołaniu do sądu stanowi część tego samego postępowania, zatem akta organu rentowego nie stanowią odrębnego dowodu, lecz dokumentują dotychczasowy stan sprawy. Po wniesieniu odwołania organ rentowy przekazuje akta sprawy sądowi (art. 477⁹ § 2 k.p.c.). Nie dopuszcza się tu zatem dowodu z akt organu rentowego, gdyż nie są to akta odrębnej sprawy. Nie jest więc konieczne indywidualne ujawnianie poszczególnych dokumentów z tych akt. Nie zachodzi tu sytuacja prowadzenia w sprawie cywilnej dowodu z akt innej sprawy.

Podzielając powyższe stanowisko dopuszczenie przez sąd pierwszej instancji dowodu z akt organu rentowego bez wskazania, które konkretnie dokumenty w nich znajdujące się sąd uwzględni nie stanowi naruszenia prawa procesowego. Było natomiast czynnością zbędną. Cała bowiem dokumentacja zgromadzona przez organ rentowy dokumentuje dotychczasowy przebieg sprawy.

Również kolejny zarzut sprzeczności ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającej na przyjęciu, że wypłacane przez płatnika składek świadczenia były dodatkami do wynagrodzenia, a nie świadczeniami socjalnymi, pomimo, iż świadczenia te były wypłacane z funduszu socjalnego i spełniały przesłanki do uznania ich za świadczenia socjalne, albowiem były wypłacane w oparciu o kryteria uzależnione od sytuacji życiowej pracowników oraz naruszenia wymienionych przepisów prawa materialnego, okazał się chybiony.

Zasady ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne regulują przepisy ustawy systemowej. Natomiast zgodnie z art. 81 ust. 1 i 6 ustawy o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zatem, na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi przychód – w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, co wynika z art. 4 ust. 9 ustawy systemowej. Natomiast z mocy delegacji zawartej w art. 21 tej ustawy obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W § 2 ust. 1 tego rozporządzenia wymieniono przychody, które nie stanowią podstawy wymiaru składek, do których na mocy punktu 19 zaliczono świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego regulacja § 2 pkt 19 rozporządzenia jednoznacznie definiuje, że kwalifikacja prawna przychodu podlegającego wyłączeniu jest determinowana celem jego przeznaczenia oraz źródłem pochodzenia i nie definiuje żadnych innych przesłanek. Jeśli więc pomoc finansowana jest ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS, to nie jest ona wliczana do podstawy wymiaru składek, gdyż mieści się w dyspozycji tego przepisu. Wskazana podstawa materialnoprawna zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia przekonuje więc, że rzeczą organu rentowego jest przede wszystkim analiza celów socjalnych i źródeł ich finansowania.

Wadliwe jest przy tym założenie, aby wskazany cel socjalny utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to, aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. Uprawnienie takie w żadnym razie nie wynika z przytoczonych podstaw prawnych. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego obowiązujące w tej mierze regulacje (przede wszystkim cytowany § 2 pkt 19 rozporządzenia) wyraźnie sprowadzają uprawnienia kontrolne organu rentowego jedynie do ustalenia, czy istnieje w regulaminie ZFŚS podstawa sfinansowania pomocy, czy świadczenia te mają w istocie charakter socjalny oraz sprawdzenia, czy środki rzeczywiście pochodzą z funduszu świadczeń socjalnych. Stanowisko to jest konsekwentnie prezentowane w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, między innymi, w wyrokach z dnia 11 października 2012 r. (III AUa 539/12), 4 grudnia 2012 r. (III AUa 570/12), czy 17 stycznia 2013 r. (III AUa 647/12), a także w analogicznych sprawach rozpoznanych już przez Sąd Apelacyjny (III AUa 639/14, III A Ua 667/14 czy III A Ua 701/14).

Nie można jednak pomijać oczywistego faktu, że analiza zachowania pracodawcy realizującego cele socjalne oczywiście powinna uwzględniać obowiązujące w tym względzie przepisy prawa pracy i powinna być prowadzona w każdym przypadku, który budzi wątpliwości. Obowiązek pracodawcy zaspokajania w miarę możliwości i warunków potrzeb bytowych, socjalnych i kulturalnych pracowników wynika z art. 16 Kodeksu pracy i jest jedną z podstawowych zasad prawa pracy. Ustawodawca w art. 94 pkt 8 k.p. nałożył na pracodawcę obowiązek zaspokajania w miarę posiadanych środków socjalnych potrzeb pracowników. Pracodawcy nie mają zatem bezwzględnego obowiązku prowadzenia działalności socjalnej na rzecz pracowników, gdyż przepisy kodeksu jedynie postulują prowadzenie takiej działalności, przy czym, aby nie dopuścić do zupełnej dowolności w omawianym zakresie, obowiązek zaspokajania potrzeb socjalnych pracowników został warunkowo ujęty w ustawie o z.f.ś.s. Uprawnia ona pracodawców do modyfikacji w prawie wewnątrzzakładowym (w układach zbiorowych pracy) obowiązków wynikających z ustawy, aby umożliwić im uzależnienie działalności socjalnej od posiadanych warunków i możliwości.

Nie można pomijać, że zgodnie z intencją ustawodawcy ZFŚS jest dobrowolnym funduszem na poziomie zakładu pracy, którego podstawowym zadaniem jest sfinansowanie przez pracodawcę pomocy socjalnej, między innymi, na rzecz pracowników i ich rodzin. Art. 1 ust. 1 ustawa o z.f.ś.s. określa zasady tworzenia w zakładach pracy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, zwanego dalej "Funduszem", i zasady gospodarowania środkami tego Funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z Funduszu oraz na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych, ale przy założeniu, że fundusz został uruchomiony. Bez wątplenia zatem pojęcie socjalny utożsamiane jest z zaspokajaniem potrzeb bytowych, materialnych i kulturalnych uprawnionych osób. Z kolei, zasady gospodarowania funduszem oznaczają sposób

podejmowania decyzji związanych z wydatkowaniem środków finansowych i sposobem ich gromadzenia. Świadczenia socjalne nie są elementem stosunku pracy. Ze środków funduszu finansuje się zatem świadczenia nie wynikające z warunków wynagradzania za pracę oraz niezależne od wyników i jakości wykonywanej pracy.

Jednocześnie w sprawie należy podnieść, że ustawa o z.f.ś.s. definiuje w art. 2 pkt 1, iż działalność socjalna to usługi świadczone przez zakłady pracy na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową. Warunkiem umożliwiającym przyznanie pomocy z funduszu jest zapisanie form pomocy w regulaminie funduszu oraz określenie trybu ich przyznawania (czy przyznanie następuje np. na wniosek osoby uprawnionej, czy też z inicjatywy pracodawcy), a to w myśl art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o z.f.ś.s., który stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów. Ustawa nie nakazuje pracodawcy formułowania określonych kryteriów, nie formułuje też procedury dysponowania środkami funduszu pozostawiając te kwestie dobrowolnej decyzji pracodawcy. Stawia jedynie wymóg uzależniania świadczeń z funduszu od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej oraz wymóg określenia zasad i warunków korzystania ze środków funduszu. Jak słusznie uznał i podkreślił sąd pierwszej instancji, ustawa o z.f.ś.s. wyklucza bowiem tworzenie zasad podziału funduszu w sprzeczności z art. 8 ust. 1; jest to przepis bezwzględnie obowiązujący. Brzmienie art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. nie upoważnia zatem do przyznawania osobom uprawnionym prawa do świadczeń socjalnych w takiej samej wysokości w zależności od stażu pracy, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Przepis ten wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przywołane przepisy prawa świadczą, że przy wypłacaniu świadczeń z ZFŚS konieczne jest rozróżnienie ich wysokości na rzecz poszczególnych pracowników w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej konkretnego beneficjenta. Przy czym nie można też wykluczyć, że załoga jednego zakładu może faktycznie mieć bardzo podobną sytuację życiową, rodzinną i materialną. Jednak w takiej sytuacji pracodawca winien w sposób nie budzący wątpliwości wykazać ją. Natomiast w niniejszej sprawie płatnik składek obowiązkowi temu nie sprostał. Uzależnienie bowiem wartości przyznanej pomocy jedynie od stażu pracy uprawnionego nie jest wypełnieniem kryterium, o którym mówi ustawa.

Zatem odpowiadając na zarzuty (naruszenia prawa procesowego i materialnego) apelacji płatnika, przyjęć należało, że wartość pomocy udzielonej zainteresowanym w niniejszej sprawie od grudnia 2009 r. do kwietnia 2011 r. z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy oraz majówki i rozpoczęcia nowego roku szkolnego ze środków Funduszu nie była uzależniona od przewidzianego w cytowanej wyżej ustawie kryterium sytuacji rodzinnej, życiowej i materialnej pracownika, skoro wartość tej pomocy uzależniona była jedynie od stażu, którego to nie sposób zaliczyć do wymienionych wyżej kryteriów. Niezależnie zatem od tego czy pracodawca znał sytuację materialną i życiową swoich pracowników, to jednak przy podziale świadczeń bezspornie kierował się innymi kryteriami niż socjalne. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że wartość tej pomocy stanowiła przychód, który należało wliczać do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne pracowników.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną (punkt D).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składki, wynosi

60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Ustalając wysokość tych kosztów w postępowaniu apelacyjnym sąd odwoławczy miał na uwadze, że niniejsza sprawa jest jedną z wielu spraw z odwołania (...) S.A. o ustalenie podstawy wymiaru składek na skutek odmiennej oceny charakteru pomocy udzielonej ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i mając na uwadze postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., I UZ 17/12 (OSNP 2013/11-12/141) Sąd Apelacyjny odstąpił w części - ponad kwotę 120 zł - od obciążenia płatnika kosztami postępowania drugiej instancji, na podstawie art. 102 k.p.c. We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że wydanie przez organ rentowy wielu decyzji dotyczących wysokości podstawy składek na ubezpieczenie społeczne osobno do każdego ubezpieczonego (pracownika tego samego pracodawcy) nie powinno przekładać się na zwielokrotnienie kosztów zastępstwa procesowego stron. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego orzeczenia wskazał, że konieczność rozdzielnia spraw przez wydanie osobnych decyzji wobec każdego z ubezpieczonych o ustaleniu wysokości składek, które opłacić ma jeden płatnik, nie jest oczywista. Sąd Najwyższy przyjmował, że możliwe jest objęcie jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zatrudnionych pracowników (por. postanowienie z dnia 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09, OSNP 2010/23-24/301), rozbieżnie oceniając tylko dopuszczalność skargi kasacyjnej w takich sprawach (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r., I UZ 29/10, z dnia 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10 i z dnia 20 września 2010 r., I UZ 116/10 – niepublikowane). Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że nadał znaczenie okoliczności wydania indywidualnych decyzji zwłaszcza przy ocenie zaistnienia szczególnego przypadku przewidzianego w art. 102 k.p.c. Wskazał, że wynikiem postępowania toczącego się w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jednego pracodawcy powinna być jedna decyzja skierowana do płatnika składek, jako jedyne go dłużnika. Wydanie wielu decyzji (dotyczących każdego zainteresowanego pracownika z osobna) jest zabiegiem czysto technicznym i nie powinno się przekładać na zwielokrotnienie kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom. W takiej sytuacji nakład pracy pełnomocnika płatnika we wszystkich sprawach nie jest o wiele większy, niż gdyby prowadzona była jedna sprawa z udziałem wszystkich zainteresowanych. Taka niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika, przy uwzględnieniu przedmiotu sporu oraz przebiegu postępowania sądowego, przemawiała za uznaniem takiej sytuacji za wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w całości podziеляjąc powyższe stanowisko uznaje, że ma ono zastosowanie w niniejszej sprawie. Jednocześnie sąd odwoławczy przyjmując, że w sprawie zachodzi przedstawiony powyższej szczególnie wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. miał także na uwadze, że organ rentowy otrzymał już orzeczenie zasądzające zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy uznał, że w sprawie nie ma podstaw do mnożenia kolejnych kosztów na rzecz organu rentowego i wnioski organu rentowego uwzględnił jedynie w wysokości stawki podstawowej za jedną sprawę prowadzoną przed Sądem Apelacyjnym odstępując od obciążenia płatnika kosztami tego zastępstwa w pozostałym zakresie. Wobec tego, zasądzone od apelującej na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego - 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia (punkt 2 sentencji wyroku).

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka-Szki biel